

## P r o t o k o ł

z posiedzenia odbytego w dniu 15.II.1949 r. o godz. 10-ej w biurze Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej - zwołanego przez Prezydium w R.N. - w sprawie omówienia całokształtu zagadnienia głuchoniemych z terenu województwa Sl.-Łubr., w szczególności kształcenia, tworzenia specjalnych zakładów pracy dla głuchoniemych, wreszcie opieki socjalnej w szczególności.

W zwołaniu wzięli udział ob. poseł Karol Tkocz, przewodniczący w R.N. oraz zaproszeni przez niego przedstawiciele zainteresowanych władz, Urzędów oraz Związku Głuchoniemych i ich Przyjaciół a mianowicie:

- 2) ob. Mercinik Augustyn - Przewod. Wydz. Zdrovia w Urz. wojew.
- 3) " Ceglanski Studyntow - " Opieki Społecznej " "
- 4) " Wacelnik Wlaskowski - " Kuratorium Okr. Sl.-Łubr.
- 5) " Kura Bogusław - " Zarz. wojew. Zw. Kłosa Polskiej
- 6) " mgr. Grabowski - " Okręgu P.S.A.
- 7) " mgr. Stanisław Szmier - " Zarz. Zw. Głuchoniemych i ich Przyj.
- 8) " " Kokoszka Wład - " " " " "
- 9) " " Dwoyd Balonka - " " " " "
- 10) " Lewicki Lucjan - " " " " "
- 11) " Petrykiewicz Roman - " Zarz. St. Pol. Zw. Głuch. i ich Przyj. równocześnie sekretarz Oddz. Sl.-Łubr.
- 12) " Cepek Stanisław - " Zarz. Zw. Głuch. i ich Przyj.
- 13) " Krysteczko Alga - " " " " "
- 14) " mgr. Samojłow Witold v-dyrektor biura wojew. Rady Narod.

Zebrańie sagali Przewodniczący ob. Tkocz, który podkreślił doniosłość i znaczenie problemu, będącego przedmiotem dzisiejszej konferencji dla państwa i społeczeństwa. Obecny stosunek władz państwowych do zagadnień społecznych niema charakteru wielkopolskiego gestu lecz wynika z dobrze rozumianego obowiązku i dlatego państwo stara się o zapewnienie każdemu obywatelowi równego startu życiowego i odpowiednich warunków pracy.

Dlatego też dzisiejsza konferencja zwołana z inicjatywy wojewody Sl.-Łubr. ob. Jaszcuka ma na celu analizie w granicach możliwości odpowiedniego rozwiązania zagadnienia głuchoniemych, przynajmniej w takich granicach w jakich został rozwiązany problem ociemniałych. Wyrabając śal, że Związek Głuchoniemych tak późno przypomniał się władzom w tych sprawach - zapewnił, że Woj. Rada Narodowa i odpowiedzialne czynniki na tym terenie, nie zaniedbają niczego, aby to pal-

ce zagadnienie zostało należycie rozważane.

Z kolei udzielił głosu Ob. mgr. Kucharski, reprezentujący Odm. Zarząd Zw. Głuchoniemych.

Wymieniony preferował w ogólnych zarysach całość omawianej sprawy, nie wdając się w szczegóły z uwagi na to, że Zarząd Związku przedstawił dokładnie całość zagadnienia w memoriale oraz projekcie organizacji opieki społecznej - przedłożonym na ręce Ob. Wojewody oraz Przewodniczącego V.K.K.

Następnie zaznaczył, że problem głuchoniemych na terenie naszego województwa leży zupełnie odległym, jakkolwiek teren tutaj jest grupuje około 4 tysiące głuchoniemych. W liczbie tej mieszka około tysiąc młodzieży w wieku szkolnym, która w tej chwili posiada wiana jest prawie w zupełności zdolności kształcenia się z uwagi na to, że jedyny czynny zakład w Lublińcu z początkiem nowego roku szkolnego może przyjąć najwyżej 50 nowych uczniów. W tej sytuacji cała pozostała młodzież z braku odpowiednich zakładów nie może korzystać z nauki. W związku z powyższymi faktami jest sprawa utworzenia przynajmniej dwóch (2) zakładów, które wchodziłyby pozostałą młodzież, a która chce i ma prawo domaganie się przynajmniej elementarnego wykształcenia, aby nie być ciężarem rodziny i społeczeństwa.

Zwrócił uwagę, że odbudowa zakładu w Raciborsku idzie w dość wolnym tempie, ponadto że faktycznie odbudowuje się tylko jedno skrzydło tego zakładu, który pomieścił może zaledwie 100 dzieci.

Prócz tego zwrócił uwagę na konieczność organizowania kurałów repolonizacyjnych, celem nauczenia autochtonów, wychowanków szkół niemieckich - języka polskiego.

rena młodzieży, w wieku szkolnym istnieje grupa około 1500 osób która w ogóle skutkiem działań wojennych i późniejszego braku szkół nie zdobyła żadnego wykształcenia ogólnego ani zawodowego. Jest to grupa zupełnie analfabetów. Stąd też musi się bezwzględnie przeskolić zawodowe, ponadto zaś przez utworzenie wieloszkolnych szkół zawodowych nauczyć je przynajmniej pisanie i czytanie.

Przeszkolenie zawodowe nie stanowiłoby specjalnego problemu z uwagi na to, że istnieje stosunkowo duża kadra doświadczonych fachowców rzemieślników głuchoniemych, reprezentujących dużą rozpiętość zawodów, którzy zadeklarowali już współpracę i pomoc w oświadczeniu tych najbardziej pokrzywdzonych nie tylko przez los ale i przez okupację.

W związku z tym Zarząd Związku projektuje uruchomienie spółdzielni pracy, w której oprócz momentu zarobkowego członków -

- dominiowałyby przedstawicielstwa samych kwateronów i dekoncentracja z Związku.

Zarząd Związku poczynił już pewne starania o zorganizowanie takich warunków pracy, obejmując w tym celu od Okręgu P.O.K. - swainię w Chorzowie, w której może zatrudnić około 150 osób, oraz prowadzi pertraktacje z Okr. Urzędem Likwidacyjnym o przejęcie lokalu i urządzenia przedsiębiorstwa penitencyjnego w Chorzowie, prowadzonego pod firmą Br. Dawa. W lokalu tym mogłaby kontynuować dotychczasową produkcję szkła laboratoryjnego w oparciu o surowiec b. firmy Dawa i stworzyć w ten sposób nowe kadry fachowców ds. szkła, tak bardzo poszukiwanych.

Zarząd zabiega również o utworzenie zakładów intelektualnych, drukarskich, stolarskich, szewskich i innych 72 zakładów ścieżkowych dla głuchoniemych.

Na przeszkodzie w realizacji tych planów stoi brak funduszu oraz wytyczne Związku Rewizyjnego Spółdzielni, który nie godzi się na tworzenie jednej spółdzielni pracy wielobranżowej, lecz salona tworzenie jednobranżowych spółdzielni.

Planujący jedną spółdzielnię pracy z powołanymi do niej branżowymi z uwagi na charakter Związku, oraz względy organizacyjne i ekonomiczne.

Jedną takżę Zarząd Związku uważa za przejściową do czasu wykształcenia odpowiedniego personelu z podrzędnymi głuchoniemych, którzyby w przyszłości mogli samodzielnie kierować spółdzielniami pracy branżowymi. Ze względu na brak zgody Związku Rewizyjnego Spółdzielni referent wraca się do przewidywanego ob. kierunku o powo. z w tym kierunku.

Ważnym hamulcem pracy Związku Głuchoniemych i realizacji jego planów jest brak środków materialnych. Referent apeluje o przyjęcie z pomocą Związku w formie poważniejszej subwencji oraz w formie wydania polecenia Zarządem Gmin o przystąpienie na członków przysięgi Związku - ze stałą składką miesięczną.

Do oświecenia zawodowych zmiernych zarząd gospodarskich przedstawił pokrótce plan opieki społecznej z wykreśleniem roli wszystkich placówek, które realizowałyby całokształt tego planu kulturalno-oświatowego.

W plan ten jak wspomniano wchodziłyby szkoły zawodowe, kurwy rekolonizacyjne, internaty, świetlice w których głuchoniemi mieliby możliwość otrzymania stałego światopoglądu i poznania swoich zadań w ustroju socjalistycznym. Także to uspełniałyby poradnie zawodowe sugestiowe, artystyczne itp.

Pod koniec swoich wywodów mgr. Kuzniarski apelował gorąco do Przewodniczącego P.Z.N. oraz obecnych na konferencji przedstawicieli rządu i Urzędów, ażeby palącymi tymi, o naszczepianym zupełnie problemem - zainteresowały się i przejęły czynności decydujące na terenie tutejszego województwa, bo jak dotychczas - co z przykrością referent stwierdza - nie wiele zostało zrobione na tym odcinku. Nie ma bowiem dotychczas ani odpowiednich przepisów prawnych, regulujących sposób rozwiązania tego zagadnienia, ani nawet żadnej oficjalnej wiadomości głuchoniemych.

Po referacie mgr. Kuzniarski wykonała się dyskusja dyskusja w której pierwszy zabrakł głos przedstawicieli Kuratorium P.Z.N. - mgr. Hoga. Włochowski.

Ob. Hoga. Włochowski za istotnie poruszony przez przedstawioną problem głuchoniemych jest nadzwyczaj palącym i wymaga jaknajwcześniejszego rozstrzygnięcia. Nie potrzycia jednak pesymizmu mgr. Kuzniarski z uwagi na to iż organy rządowe przystępują obecnie do rozwiązania tego problemu w skali ogólnopolskiej. Dowodem tego jest fakt opracowywania projektu ustawy o prawie szkolnym dla głuchoniemych, ośmiorniczych i niedorozwiniętych, która ma wejść w życie z dniem 1.1.1950 r. Oprócz tego zwrócił uwagę na odbywającą się w tej chwili konferencję dyrektorów szkółnictwa specjalnego w Zakopanem, gdzie problem ten jest szczególnie omawiany. Daleszym dowodem zainteresowania rządu tym problemem jest wydanie przez Ministerstwo Oświaty polecenia dokonania spisów wszystkich szkół głuchoniemych w wieku od lat 3 - 16 na terenie całego kraju.

Beneficnie odwołujący się zaktualizacji w Kaszubach poinformował, że jedno skrzydło tego zakładu ma być ukończony na dzień 1.VII.br. Wrazi jednak Przewodniczący P.Z.N. o użycie swego wpływu na Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, aby termin ten był dotrzymany. Należałoby do Ob. Hoga. Włochowski o wyjednanie z Funduszu Odbudowy Skłóć dodatkowych kredytów na wykonanie całości budynku wraz z drugim skrzydłem i przynależnościami. Jego zdaniem po ukończeniu całości budynku w zakładzie tym może znaleźć pomieszczenie około 300 dzieci.

Z projektowaniem dalszych koniecznych zakładów szkoleniowych radzi wstrzymać się do ostatecznych wyników rejestracji, ponieważ wówczas można będzie należycie zaplanować pracę na tym odcinku.

Nawiązując do słów przewodniczący w zakresie organizowania rozbudowy gospodarczej (spółdzielni pracy) - wyraził pogląd, iż jego zdaniem zakłady pracy winno być organizowane pod kątem widzenia szkoleniowego a nie zarobkowego. Moment zarobkowania winien mieć tylko charakter

Podsumowanie.

W kwestii kadru nauczycielskich stwierdzili, że dotychczas istnieją bardzo poważne braki na tym odcinku, że dążyć się one zasadniczo w krótkim czasie odrobić, tym więcej że ostatnia podwyżka płas stworza lepsze warunki pracy nauczycielskiej. Już dzisiaj bowiem można zauważyć częste wypadki powrotu nauczycieli do swoich zawodów.

Nadmienić w końcu że jeśli zajdzie potrzeba uruchomienia nowych zakładów szkoleniowych to kuratorium dysponuje budynkami, które po pewnym przygotowaniu mogą nadać się na ten cel (zaj. Łany pow. Łódźska).

Z kolei Przewodniczący udzielił głosu przedstawicieli Opieki Społecznej Urz. Wojew. ob. Cegielskiego Wład. który poinformował iż w zasadzie dzieci do lat trzech (3) matek pracujących mogą być umieszczane w istniejących sześciskach dziecięcych, nie widzi bowiem tu żadnych przeszkód. Wydz. Opieki Społ. nie są znane wypadki odwołania przyjęcia dzieci głuchoniemych do sześcisk i przeciwnie o podważeniu ewent. takich faktów do wiadomości Urz. Wojew.

34. Jednocześnie pomocy dla głuchoniemych powyżej lat 18, byłaby możliwa uzyskanie kredytów w Min. Pracy i Opieki Społecznej, na pokrycie kosztów utrzymania osób kwalifikujących się do Opieki Społecznej a szkolenych w zakładach dla głuchoniemych. Obecnie istnieją poważne trudności w uzyskaniu większych kredytów na wyposażenie warsztatów pracy, że te mogą być uzyskane jedynie w ramach planu inwestycyjnego. Ze względu na zatwierdzony już plan inwestycyjny na rok 1949, kredyty takie są możliwe dopiero w r. 1950.

Ze swej strony jednak Wydz. Opieki Społecznej doceniając wagę zagadnienia gotów jest przedłożyć ugotowany wniosek Zarządu Zw. Głuchoniemych - Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej o przydział funduszków w granicach możliwości finansowych, względnie rezerw odpowiednich kredytów.

W tej chwili Wydz. Op. Społ. mógłby depozycje Związkowi w uruchomieniu warsztatów szewskich przez przydzielenie pewnej ilości kompletów narzędzi szewskich, którą dysponuje ob. Wojewoda.

Dla zorientowania się szczególniego w potrzebach faktycznych na tym odcinku - Urz. Wojew. zarządzi bezskutecznie szczególnie rejeestrację wszystkich głuchoniemych powyżej lat 18 zamieszkałych na terenie tutej. województwa.

Przedstawiciel wojew. Zn. Młodzieży Polskiej Ob. Jan  
zapewnił Swiadek, że S.M.P. udzieli wszelkiej pomocy w dostarcze-  
niu oraz uświadomieniu politycznym młodzieży głuchoniemej, oraz  
postara się o zorganizowanie w tym gronie młodzieży słyszacej,  
dzieci rodziców głuchoniemych, celem ujęcia ich do pracy wśród  
młodzieży głuchoniemej.

Ob. Lucjan Lewicki zwrócił uwagę, że problem głuchoniemych  
powinno być należycie rozważany nie tylko ze względu na warunki  
wych, ale przede wszystkim ze względu na rozumowy. Głuchoniemy to  
pełnoprawny i pełnowartościowy obywatel państwa, którego umiejętności  
ci i wieksze przerastają często umiejętności człowieka słyszacego.  
Najlepszym chociażby dowodem tego jest fakt, że na tej konferencji  
obecni są głuchoniemi, którzy reprezentują najwyższe kwalifikacje  
ich zawodów, stać im na równi ich sąsiadów - zajmują  
kierownicze stanowiska w niektórych placówkach gospodarczych,  
kierując pracą ludzi słyszacych. Za pracę swoją zostali wielo-  
krotnie odznaczani przez państwo.

Fakty te świadczą, młodziecie iś ludzkie ci przychoją nie i  
przynajmniej do odbudowy życia gospodarczego i naszej nowej rze-  
czywistości. Tymczasem jesteśmy świadkami, że często spotyka się  
głuchoniemych, wyciągających ręce po pomoc, a to tylko dlatego  
ponieważ z tych czy innych względów nie nauczyli się samemu.

Stan ten jako anormalny musi być jaknajrychlej usunięty,  
tymbardziej że odbudowujące się z grunów państwa polskie tak bar-  
dzo potrzebuje rąk do pracy.

Zapewnił w gorących słowach do Przewodniczącego W.M.P.  
słoby wojew. śląskie, które pod każdym względem pracują, zarówno  
w dziedzinie gospodarczej jak i społecznej, i w tym wypadku dają  
przykład pozostałym terenom, jak należy rozwiązywać tak poważne  
problemy.

W imieniu głuchoniemych przedmówił Ob. Petrykiewicz mistrz  
krawiectwa danckiego, modelarski, który na podstawie przedsięwzięcia cało-  
kontaktu dyskusji gorąco podziękował w imieniu swoim i całej mło-  
dzy głuchoniemych Przewodniczącemu W.M.P. za wywołanie szerszego  
zobowiązania, pełne zrozumienie ich sytuacji oraz tak żywe zaintere-  
sowanie tym się ich pracami organizacyjnymi, które w ostatecznym  
efekcie doprowadzić mają do obalenia muru, dzielącego świat mówią-  
cych od głuchoniemych. Prosi również o pomoc w dalszych pracach  
organizacyjnych Związku, zapewniając że świat głuchoniemych od-  
wzajemni się inicjatorom i poleca ludowej rzetelności i wyjątkom  
pracę w budowie nowej socjalistycznej rzeczywistości.

Pod koniec dyskusji mgr. Kuzniar spracysonał milicki Zarząd Zw. Głuchoniemych - prosząc Przewodniczącego Ob. Zjazdu o:

- 1) zainteresowania Rady Państwa w kwestii przyspieszenia wydania ustawy o przyjmale szkolnym dla głuchoniemych, niewidomych (cośśmickich) niedorozwiniętych itp.
- 2) zarządzenie w możliwie najkrótszym terminie opisu wszystkich głuchoniemych sam. na terenie tutez. województwa, niezależnie od rejestracji prowadzonej przez Kuratorium Okr. Ml.-Dobr.
- 3) wydanie zaleceń powołanym urządcom traktowania Związku Głuchoniemych - na prawach stowarzyszenia wyższej użyteczności.
- 4) zlecenie Kuratorium Okr. Ml.-Dobr. najrychlejzego rozpatrzenia wszystkich wniosków o udzielenie ulg naukowych dla szkółców głuchoniemych.
- 5) udzielenie Związkowi Głuch. odpowiedniej subwencji na cele umożliwienie mu spełnienia wytyczonych zadań.
- 6) wydanie polecenia Zarządom gmin przystąpienia na członków przysiężników Związku Głuch. z pewną określoną ulgą mies.
- 7) wydanie zalecenia Związkowi Głuch. w sprawie spółdzielni potraktowania Związku Głuch. na wyjątkowych warunkach, odnośnie tworzenia spółdzielni pracy, - oraz
- 8) o udzielenie pomocy w uzyskaniu koniecznych kredytów bankowych na uruchomienie spółdzielni oraz warsztatów szkolniczych.

Pod koniec dyskusji Przewodniczący W.R.N. Ob. Zjazdu spracysonował wyniki dyskusji. Zamaczył, że W.R.N. wyda bezpośrednio polecenie przeprowadzenia rejestracji wszystkich głuchoniemych na terenie tutez. województwa. Kwestia Związek o udzielenie pomocy przy tej rejestracji przez utrzymanie stałego kontaktu z władzami terenowymi. Prayrzekł udzielenie odpowiedniej subwencji, po sprawdzeniu możliwości budżetowych poszczególnych samorządów. Równocześnie prayrzekł wydać polecenie Zarządom Gminnym postarzenie na ten cel odpowiednią sumę w budżetach, które w najbliższym czasie będą rozpartywane przez Woj. Radę Narodową.

Odnosząc innych desideratów ustosunkował się również pozytywnie i zapewnił Związek o całkowitym i jaknajszerszym popraciu W.R.N. - w jego poczynaniach i zamiarzeniach.

Usagi bowiem, iż problem głuchoniemych był istotnie dotychczas zaniedbany, dlatego jest zagadnieniem palącym, które winno być jaknajszybciej należycie rozwiązane. Polaka Ludowa opiekuje się jednakoż każdym obywatelem dlatego w tym wypadku przyjął

niezawodnie z najbliższą idąc, pomocą dla tych nieszczęśliwych ludzi, którzy nie z własnej winy są dotknięci ciężkim, a który stanowi bez kwestii pełnowartościowy potencjał obywatelski.

Równocześnie zapewnił, że osobiście poinformuje i zainteresuje tym problemem przodującą partię polityczną, P.Z.P.R. a w szczególności jej kierownictwo, celem uzyskania przez Związek i na tym odcinku należytego poparcia w jego działalności.

Prosił przytem Zarząd Związku Śląsk, aby pozostawał z nim w stałym kontakcie i informował go o wszelkich trudnościach, na jakie napotyka w realizacji określonych celów.

Temata następnej konferencji ustalił Ob. Przew. Skoczek po przeprowadzeniu rejestracji głośniejszych (do 20 marca br.) o czym Zarząd Związku zostanie powiadomiony.

Na tym zakończył Ob. Przewodniczący posiedzenie o godz. 13.30.